



## Nie tylko masowe testowanie – Słowacja wobec jesiennej fali pandemii COVID-19

Łukasz Ogrodnik

Słowacja, która jako pierwsza przeprowadziła testy całej populacji na COVID-19, stała się punktem odniesienia dla innych państw. Masowe badania zwiększyły wykrywalność chorych, co ułatwiło ich izolowanie, szczególnie w regionach z wysokim odsetkiem zakażonych. Intencją premiera Igora Matoviča było ponadto uniknięcie zaostrzenia restrykcji i wzmocnienie własnej pozycji. Jednak od 19 grudnia wprowadzono na Słowacji dodatkowe obostrzenia, poparcie dla partii premiera spadło i zaostrzył się konflikt w koalicji rządowej. Przeciwdziałanie skutkom pandemii potwierdziło również wzrost znaczenia Trójkąta Sławkowskiego w polityce zagranicznej Słowacji.

W porównaniu z [wiosenną falą zachorowań](#), kiedy przez kilka tygodni Słowacja miała najniższy w UE odsetek zakażonych i zmarłych wskutek COVID-19, sytuacja epidemiczna na jesieni uległa wyraźnemu pogorszeniu. Od początku pandemii na Słowacji wykryto ponad 168 tys. przypadków koronawirusa, a ponad 1800 osób zmarło. Ponad 90% zakażeń wykryto od początku października. Między 14 a 28 grudnia na 100 tys. mieszkańców zdiagnozowano 635 zakażeń oraz 10,2 zgonów. Takie wyniki lokują Słowację na 9. miejscu w UE pod względem odsetka zachorowań w populacji oraz 15. pod względem przypadków śmiertelnych.

**Zamysł i rezultaty powszechnego testowania.** Powszechne testowanie na Covid-19 było największą operacją logistyczną w historii Słowacji. Jej przeprowadzenie było możliwe przy wykorzystaniu m.in. wojska i wolontariuszy. Dzięki temu uniknięto zaangażowania wyłącznie personelu medycznego, z którego deficytem boryka się Słowacja. Pilotażową fazę testów przeprowadzono w wybranych powiatach, w których rejestrowano najwyższe wzrosty zakażeń. Podczas dwóch rund – między 31 października a 1 listopada i 6–8 listopada – przebadano za pomocą testów antygenowych na Covid-19 niemal całą populację powyżej 10 roku życia. W niespełna pięćdziesięciomilionowej Słowacji wykonano ok. 5,6 mln testów, bowiem niektóre osoby przebadano dwukrotnie. Wysoką mobilizację społeczną osiągnięto dzięki obowiązkowej formule –

odmawiający poddania się badaniu byli zobligowani do odbycia kwarantanny, jednocześnie przejście testu dawało wymierne korzyści, takie jak dogodniejszy wstęp do sklepów czy zwolnienie z zakazu wychodzenia z domu w godzinach nocnych.

Uwiarygodnieniu wcześniejszych wyników miała służyć trzecia, grudniowa runda powszechnego testowania. W przeciwieństwie do poprzednich odbywała się jednak na zasadzie dobrowolności, stąd znacznie niższa frekwencja – ok. 15%. Z kolei pod koniec grudnia firmy, które zatrudniają powyżej 500 pracowników, powinny rozpocząć regularne testy na COVID-19. Zdaniem resortu zdrowia badania ułatwią kontakty społeczne w okresie przed zaszczepieniem populacji.

Wszystkie etapy masowego testowania miały w założeniu premiera Matoviča umożliwić – w aspekcie epidemicznym – efektywniejsze, kompleksowe zdiagnozowanie populacji i w konsekwencji pozwolić na uniknięcie zaostrzenia restrykcji. W rezultacie przywrócenia obostrzeń Matovič przyznał się do fiaska polityki powszechnego testowania jako alternatywy wobec zaostrzenia reżimu sanitarnego. Akcja przyczyniła się jednak do zdiagnozowania zakażonych, ich izolowania oraz ograniczenia rozprzestrzeniania się pandemii. Nie udało się z kolei przeprowadzić pełnego uwiarygodnienia wyników, ponieważ dobrowolna runda testów spotkała się z niechęcią społeczeństwa. Taka postawa mogła wynikać m.in. z powszechności teorii

## BIULETYN PISM

spiskowych – np. według badania instytutu Globsec, opublikowanego w grudniu br., aż 39% Słowaków jest zdania, że koronawirus nie istnieje, co stanowi najwyższy odsetek wśród państw Grupy Wyszehradzkiej.

W aspekcie politycznym testowanie miało według premiera pokazać sprawność państwa, wzmocnić zaufanie obywateli do instytucji i w konsekwencji przyczynić się do wzrostu poparcia jego partii Zwyczajni Ludzie i Niezależne Osobistości (OĽaNO). Celów tych nie udało się osiągnąć. Sondaż instytutu AKO, opublikowany 21 grudnia, wskazuje na dalszy spadek poparcia dla OĽaNO – do 14,2%, wobec 25%, uzyskanych w wyborach parlamentarnych w lutym br. Obecnie przegrałaby nie tylko z założoną latem br. opozycyjną partią Głos byłego premiera Petera Pellegriniego (22,8%), ale również z koalicyjną partią Wolność i Solidarność (SaS), dla której poparcie zadeklarowało 16,2% badanych (wobec 6,2% w wyborach).

**Inne formy walki z pandemią.** W celu łatwiejszego zarządzania sytuacją kryzysową na Słowacji przywrócono od 1 października stan wyjątkowy, konieczny do wprowadzenia wielu restrykcji. Upraszcza on także procedury zakupu sprzętu medycznego, umożliwia mobilizację studentów medycyny do pracy w szpitalach oraz zmianę zasad rozmieszczania personelu medycznego. W okresie letnim Słowacja, [w przeciwieństwie do Czech](#), utrzymała obowiązek zasłaniania ust i nosa w przestrzeniach zamkniętych, włącznie ze środkami komunikacji publicznej. Wobec pogarszającej się sytuacji epidemicznej rząd Matoviča ponownie wprowadził część restrykcji, np. od 7 grudnia obowiązują wyśrubowane warunki przekraczania granicy państwowej. Ograniczeniom została poddana również wewnętrzna mobilność – od 19 grudnia obowiązują zakaz wychodzenia z domu poza wyjątkowymi sytuacjami.

Rząd umożliwił wjazd na Słowację bez konieczności kwarantanny w wypadku posiadania ważnego negatywnego testu na koronawirusa. Celem władz jest także spowodowanie uznawania testów antygenowych w pozostałych państwach UE, co umożliwiłoby sprawniejsze przemieszczanie się obywateli UE w zaostrzonym reżimie sanitarnym. Wzajemne uznawanie testów Słowacja konsultowała w pierwszej kolejności w ramach Trójkąta Sławkowskiego z Czechami i Austrią, która również przeprowadziła powszechne testowanie. Chociaż kanclerz Sebastian Kurz powołuje się na słowackie doświadczenia, w Austrii uczestnictwo w masowych testach antygenowych było dobrowolne: między 4 a 15 grudnia przebadano tam ok. 25% ludności.

**Spór o restrykcje.** Pomimo spowolnienia wzrostu zakażeń latem br. Słowacja utrzymywała stosunkowo restrykcyjny reżim sanitarny. Wzbudziło to sprzeciw m.in. koalicyjnej SaS. Jej lider, wicepremier i minister gospodarki Richard Sulík, podczas jesiennej fali pandemii krytykował m.in. wprowadzanie ograniczeń w hotelach i ośrodkach narciarskich. Z kolei premier Matovič negatywnie ocenił podejmowane przez Sulíka próby zapewnienia powszechnej dostępności testów na COVID-19 po pierwszych rundach masowego testowania i wezwał go do dymisji. Niekonsekwencje w zarządzaniu kryzysem ściągnęły na premiera krytykę m.in. prezydent Zuzany Čaputovej, postulującej opracowanie bardziej przejrzystego planu wdrażania obostrzeń. Wcześniej sugerowała rządowi m.in. przyjęcie zasady dobrowolności podczas powszechnego testowania.

Aby ograniczyć kolejne tarcia wewnątrzkoalicyjne, o szczegółowych restrykcjach decyduje główny higienista (powoływany i odwoływany na wniosek ministra zdrowia). Zasadność wprowadzania i zdejmowania szerokich obostrzeń ma pozostać uzależniona od liczby zakażeń, która zmienia się dynamicznie. Podczas gdy 21 grudnia wyniosła 1219 przypadków, cztery dni później padł rekord – 4046 zakażeń.

**Wnioski i perspektywy.** Przypadek Słowacji pokazuje, że masowe testowanie na Covid-19 nie powinno być traktowane jako alternatywa wobec zwiększania obostrzeń. Odegrało jednak rolę w ograniczeniu rozprzestrzeniania się pandemii, przede wszystkim w regionach z wysoką liczbą zakażeń. Kwestia powszechnych testów unaoczniała tarcia pomiędzy prezydentem a szefem rządu, a jeszcze dobitniej – animozje w koalicji rządowej. Pogłębiający się konflikt pomiędzy Matovičem i Sulíkiem przekłada się negatywnie na efektywność kryzysowego zarządzania państwem. Jeśli w dalszym ciągu spór będzie eskalował, nie można wykluczyć rozpadu koalicji rządowej.

Działania innych państw związane ze stosowaniem testów na koronawirusa potwierdzają coraz powszechniejsze korzystanie przez rząd Matoviča ze współpracy regionalnej w ramach Trójkąta Sławkowskiego. Z perspektywy Słowacji platforma ta po raz kolejny – po zarządzaniu reżimem granicznym podczas wiosennej fali – udowodniła swoje praktyczne znaczenie w przeciwdziałaniu skutkom pandemii. W celu lepszej koordynacji działań regionalnych w tym zakresie państwa Trójkąta Sławkowskiego oraz Węgry i Słowenia powołały w czerwcu br. [Centralną Piątkę \(C5\)](#). Doświadczenie Słowacji dotyczące masowych testów stało się punktem odniesienia m.in. dla jej regionalnych partnerów, w tym Austrii.